

# POWIĄZANIA

## SERIA OBSESJA



AMY BLANKENSHIP

**Amy Blankenship**  
**Powiązania**

*Powiązania:*  
*ISBN 978-8-87-304252-5*

PowiÄ

zania

Seria Obsesja

Autor: Amy Blankenship

Translator: Anna Gdulska

Copyright Â© 2012 Amy Blankenship

Wersja angielska opublikowana przez TekTime

Wszystkie prawa zastrzeÅ¼one.

RozdziaÅ 1 ###Azyl###

Angel Hart wyrzaÅa przez grubÄszybÄ. ChciaÅa schowaÅ siÄ przed wysokoÅciÄ, na ktÃ³rej leciaÅ helikopter lecÄcy w stronÄ oÅrodka wczasowego, w ktÃ³rym dorastaÅa. KochaÅa to miejsce nad Å¼ycie! ale zdecydowanie bardziej wtedy, gdy staÅa na ziemi. Latanie byÅo jej jedynÄfobiÄ

, a to wÅaÅnie robiÅa przez ostatnie dwie godziny.

OdsunÄa grzywkÄ z oczu i spojrzaÅa na swojego brata, Tristana. ZastanawiaÅ siÄ co go opÄtaÅo, Å¼e postanowiÅ spotkaÅ siÄ z nimi na lotnisku, chociaÅ¼ wiedziaÅ, Å¼e bÄdzie musiaÅ wracaÅ do domu helikopterem.

Doskonale wiedziaÅa, Å¼e Tristan nienawidziÅ latania nawet bardziej niÅ¼ ona sama. ZauwaÅ¼yÅ, Å¼e ciÄgle wysyÅa komuÅ smsy Å¼eby nie myÅleÅ o lataniu. MoÅ¼e juÅ¼ pokonaÅ swÃ³j strach? Nie widzieli siÄ

prawie dwa lata, chociaÅ¼ codziennie pisali do siebie i rozmawiali przez telefon. NiewaÅ¼ne dlaczego to zrobiÅ najwaÅ¼niejsze, Å¼e sama jego obecnoÅ dziaÅa na niÅ

uspokajajÄ

co i byÅa mu za to wdziÄczna.

Aby odciÄ

Å siÄ od haÅasu helikoptera Angel rozmyÅa o tym, co wydarzyÅo siÄ dwa lata temu. Kiedy rodzice siÄ rozwiedli, jej tata zabraÅ jÄ

do Kalifornii, podczas gdy Tristan zostaÅ zmuszony zostaÅ z matkÄ

w Azylu. Jako, Å¼e byÅo zbyt daleko by jechaÅ autem, a oboje nienawidzili lataÅ odlegÅo byÅa jedynym powodem dlaczego nie odwiedzali siÄ osobiÅcie.

Nie zdawaÅa sobie sprawy jak bardzo tÄskniÅa za Tristanem dopÃ³ki nie zobaczyÅa go czekajÄcego na lotnisku. OpieraÅ siÄ o ÅcianÄ dokonadnie naprzeciwko drzwi, przez ktÃ³re weszli. Jak tylko go zobaczyÅa, zaczÄa biec, a on otworzyÅ ramiona by jÄ zÄpaa.

Jej starszy brat! Tristan zawsze byÅ pierwszÄ osobÄ

, z ktÃ³rÄ

rozmawiaÅa rano i ostatniÄ

, ktÃ³rÄ

widziaÅ# a zanim zamknÅ# Å# oczy przed snem. Gdy dorastali, przekonali rodzicÅ³w, Å¼e lunatykujÅ# , ponieważ Å¼ wstawali w nocy i zasypiali razem w Å#³Å¼ku.

Matka prÃ³bowaÅ# a to powstrzymaÅ# gdy trochÅ# podroÅ#li zamykajÅ# c drzwi do ich sypialni w nocy. Angel zacisnÅ# Å# usta, gdy przypomniamÅ# a sobie co powiedziaÅ# a matka, gdy zÅ#apaÅ# a ich po raz ostatni.

â##To, jak siÅ# zachowujecie to grzech! WyglÅ# dacie bardziej jak para kochankÃ³w, a nie jak brat i siostra.â## GÅ#os Izabeli Hart zmieniÅ# siÅ# tej nocy â## zamiast matczynej miÅ#oÅ#ci sÅ#ychaÅ# byÅ#o w nim obrzydzenie.

Tristan szybko poradziÅ# sobie z gÅ#upimi zamkami. WyciÅ#

Å# kawaÅ#ek Å#cianki za szafÅ# tak, by mÃ³gÅ# bez problemu przejÅ#Ä# do wÅ# skiego, ukrytego korytarzyka biegnÅ# cego w Å#cianach hotelu, w ktÃ³rym mieszkali. To samo zrobiÅ# w jej pokoju. KaÅ¼dej nocy wymykaÅ# siÅ# z pokoju i przychodziÅ# spaÅ# z niÅ# â## nastawiaÅ# budzik, Å¼eby zdÅ#

Å¼yÄ# wrÃ³ciÅ# rano do siebie zanim ktoÅ# ich zÅ#apie. PowiedziaÅ# jej, Å¼e to matka byÅ# a zboczona myÅ#lÅ# c, Å¼e ich relacja byÅ# a zÅ# a i brudna. ZauwaÅ¼yÅ# nawet, Å¼e w wielu maÅ#ych krajach caÅ#e rodziny kÅ# piÅ#

siÄ# i Ä#piÄ

razem, a w innych zupeÄ#nie normalne byÄ#y Ä#luby  
pomiÄ#dzy rodzeÄ#stwem. Tristan przekonaÄ# jÄ  
, Ä¼e to matka byÄ#a grzesznicÄ  
przez to, Ä¼e prÄ³bowaÄ#a ich rozdzieliÄ#.

Angel juÄ¼ dawno zdecydowaÄ#a, Ä¼e dotrzyma ich  
wspÄ³nej tajemnicy. Nikogo nie powinna ona obchodziÄ#â#  
UfaÄ#a Tristanowi.

Tristan nie zmieniÄ# siÄ# zbytÄ# od czasu, gdy widziaÄ#a  
go po raz ostatni. ZachowaÄ# swÄ³j mÄ#ody, niewinny wyglÄ  
d. Ale rÄ³wnoczeÄ#nie zauwaÄ¼yÄ#a lekkie zmiany,  
ktÄ³re przeoczyÄ#a. Jego blond wÄ#osy Ä#ciemniaÄ#y przy  
skÄ³rzeâ# WyglÄ  
daÄ# naprawdÄ# dobrze z przeplatajÄ  
cymi siÄ# pasemkami platynowego blondu i lekko rudawymi  
wÄ#osami, sÄ#abÄ  
opaleniznÄ  
i zielonymi oczami.

UÄ#miechnÄ#Ä#a siÄ#, myÄ#lÄ  
c o tym jak dobrze wpasowaÄ#by siÄ# w kulturÄ#  
kalifornijskich surferÄ³w ze swojÄ  
alternatywnÄ  
fryzurÄ  
. Jego wÄ#osy miaÄ#y takÄ  
samÄ  
dÄ#ugoÄ#Ä#. RozdzielaÄ# je przedziaÄ#kiem na jednym

boku ### zwisaÅ#y wtedy nad oczami siÄ#gajÄ  
c daleko za podbrÃ³dek. ZauwaÅ¼yÅ#a te¼ kawaÅ#ek  
czarnej skÃ³ry z naszyjnika z krzyÅ¼em, ktÃ³ry podarowaÅ#a  
mu na Bo¼e Narodzenie, wystajÄ  
ca zza koÅ#nierza.

CzuÅ#a jednak, Å¼e to ona zmieniÅ#a siÄ# najbardziej.  
Kiedy opuszczaÅ#a Azyl miaÅ#a tylko szesnaÅ#cie lat. Po  
tym, jak przebywaÅ#a z Tristanem, Hunterem i Rayem prawie  
ka¼dego dnia swojego Å¼yciaâ#l! czuÅ#a siÄ# tak zagubiona  
i samotna w Los Angeles. Nigdy nawet nie chodziÅ#a do  
normalnej szkoÅ#y â## jej babcia zawsze wynajmowaÅ#a  
prywatnych nauczycieli, aby uczyli siÄ# w domu.

PÃ³jÅ#cie do liceum w LA byÅ#o prawdziwym szokiem  
kulturowym. ZdaÅ#a sobie wtedy sprawÄ# z tego, Å¼e dziÄ#ki  
du¼ym pienią  
dzom nale¼Ä

cym do jej rodziny, mogli oni trzymaÄ# jÄ  
z daleka od normalnego Å¼ycia. Potem spotkaÅ#a Ashtona  
Foxa. Za ka¼dym razem, kiedy opuszczaÅ#a penthouse ojca,  
Ashton ju¼ tam byÅ#a lub pojawiaÅ# siÄ# tam, gdzie ona  
byÅ#aâ#l! jak przeznaczenie. PotrafiÅ# jÄ  
rozÅ#mieszyÄ# i pokazaÄ# caÅ#y, nowy Å#wiat.

Angel popeÅ#niÅ#a bÅ#Ä  
d wyglÄ  
dajÄ  
c przez okno akurat wtedy, gdy przelatywali nad gÅ#Ä#bokÄ

dolinÄ

. Poczuj siÄ# jakby lecieli zdecydowanie za wysoko.

Ä#cisnÄ#Ä# dÄ#oÄ# Ashtona jeszcze mocniej.  
PostanowiÄ# patrzeÄ# na niego, zamiast na widoki  
przyprawiajÄ

ce jÄ  
o zawr<sup>3</sup>t gÄ#owy. Jego niebieskie oczy Ä#miaÄ#y siÄ# z  
jej podenerwowania lotem, ale nie obchodziÄ#o jej toÄ# nie za  
bardzo. Prawie cieszyÄ# siÄ# z tego Ä<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e nie posÄ#uchaÄ#  
jej kiedy pr<sup>3</sup>bowaÄ# powstrzymaÄ# go od wyjazdu do Azylu  
na tydzieÄ#.

UÄ<sup>1</sup>/<sub>4</sub>tywajÄ  
c maÄ#ego komunikatora wbudowanego w sÄ#uchawki,  
zapytaÄ#a: Ä##Ash, leciaÄ#eÄ# juÄ<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kiedyÄ# helikopterem?  
Wydaje siÄ#, Ä<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e dobrze sobie radzisz.Ä##

Ä##Nie, ale podoba mi siÄ# kaÄ<sup>1</sup>/<sub>4</sub>da minuta lotuÄ## Ashton  
uÄ#miechnÄ

Ä# siÄ# do niej. Ä##Twoja rodzina jest trochÄ# ekscentryczna,  
nie sÄ

dzisz? Helikopter zabiera nas z lotniska podczas, gdy limuzyna  
wiezie nasze багаÄ<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e. A ja myÄ#laÄ#em, Ä<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e moja rodzina  
jest bogata.Ä## PoruszaÄ# brwiami pr<sup>3</sup>bujÄ  
c jÄ

rozÄ#mieszyÄ#.

WiedziaÄ#, Ä<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e byÄ#a zdenerwowana Ä## trzymaÄ#a jego  
rÄ#kÄ# tak mocno, Ä<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e prawie ograniczaÄ#a przepÄ#yw



krwi. Jej bezbronnoÅ# sprawiaÅ#a, Å¼e czuÅ# siÄ# jeszcze bardziej przywiÄ#  
zany do niej. ByÅ#a zupeÅ#nie inna od tych latawic z LA, z ktÃ³rymi siÄ# wczÅ#niej umawiaÅ#. Jego myÅ#li wrÃ³ciÅ#y na wÅ#aÅ#ciwy tor, gdy usÅ#yszaÅ# w komunikatorze gÅ#os jej brata.

â##Zawsze tak jestâ## â## Tristan spojrzeÅ# na siostrÄ#  
wiedzÄ#  
c, Å¼e siÄ# z nim zgodzi.

Obserwowali dorosÅ#ych z rodziny HartÃ³w grajÄ#  
cych w tÄ# gÅ#upiÄ#  
grÄ# caÅ#e swoje Å¼ycie. â##Rodzina HartÃ³w po prostu musi sprÃ³bowaÅ# przelicytowaÅ# siÄ# nawzajem. To, Å¼e babcia posiada helikopter i caÅ#y Azyl jest jej maÅ#ym zwyciÄ#stwem nad trÃ³jkÄ#  
swoich dzieciâ# i caÅ#ym Å#wiatem.â## OstatniÄ#  
czÄ#Ä# zdania wymamrotaÅ# z trochÄ# wiÄ#kszym sarkazmem.

â##Wystarczy, Tristanieâ##. Malcolm Hart spojrzeÅ# na syna z dezaprobatÄ#  
i odwrÃ³ciÅ# siÄ# do swojej najnowszej dziewczyny, Felicji. ZdecydowaÅ#, Å¼e zdominuje konwersacjÄ# przez komunikator do koÅ#ca lotu, aby syn nie miaÅ# wiÄ#cej moÅ¼liwoÅ#ci powiedzenia czegoÅ# szkodliwego na temat swojej rodziny przed jego goÅ#mi.

UÅ#miechnÄ#

si do licznego rudzielca, z kt<sup>3</sup>r<sup>3</sup> zaczą

si spotyka kilka tygodni temu. Uwid<sup>3</sup> ją pieni<sup>3</sup>dzmi tylko po to, by m<sup>3</sup>c przywie<sup>3</sup> ją tu i pokaza<sup>3</sup> by<sup>3</sup>ej <sup>1</sup>4onie, Lily. To ona naciska<sup>3</sup>a na rozw<sup>3</sup>d, wi<sup>3</sup>c teraz chcia<sup>3</sup> jej dobrze utrze<sup>3</sup> nosa.

Malcolm wiedzia<sup>3</sup>, <sup>1</sup>4e s<sup>3</sup> ju<sup>1</sup>/<sub>4</sub> prawie na miejscu. Wchodz<sup>3</sup> c w tryb pilota wycieczek wskaza<sup>3</sup> co<sup>3</sup> przez okno. <sup>3</sup>O<sup>3</sup>rodek jest zaraz za tym wzniesieniem. Azyl<sup>3</sup>! najbardziej znany ze swojej s<sup>3</sup>ynnej kaplicy weselnej i pokoi dla nowo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e<sup>3</sup>c<sup>3</sup>w.<sup>3</sup> Malcolm u<sup>3</sup>miechn<sup>3</sup> si<sup>3</sup> szelmowsko do Felicji. Wiedzia<sup>3</sup>, <sup>1</sup>4e je<sup>3</sup>li b<sup>3</sup>dzie jej robi<sup>3</sup> nadziei<sup>3</sup>, na pewno zagra swoja rol<sup>3</sup> wystarczaj<sup>3</sup> co dobrze przed Lily.

<sup>3</sup>Jako <sup>1</sup>4e szczyt g<sup>3</sup>ry jest w<sup>3</sup>a<sup>3</sup>ciwie p<sup>3</sup>aski, to miejsce ma wszystko, o czym mo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>na marzy<sup>3</sup> <sup>3</sup> w tym spa, olbrzymi staw, zamkni<sup>3</sup>te i otwarte baseny<sup>3</sup>! i inne rzeczy. Wszystko w promieniu 30 mil nale<sup>1</sup>/<sub>4</sub>y do naszej rodziny. Nazwali<sup>3</sup>my te tereny rezerwatem dzikiej zwierzyny, wi<sup>3</sup>c nikt nie mo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e tu nic wybudowa<sup>3</sup> i zniszczy<sup>3</sup> ich pi<sup>3</sup>kna. Tylko jedna droga prowadzi na g<sup>3</sup>r<sup>3</sup>, a brama na dole zatrzymuje intruz<sup>3</sup>w.<sup>3</sup>

<sup>3</sup>Wow<sup>3</sup>!to takie bajeczne,<sup>3</sup> Felicja grucha<sup>3</sup>a z po<sup>1</sup>/<sub>4</sub>Ä

daniem w gÅ#osie.

â##A u stÃ³p gÃ³ry jest rezerwat ApaczÃ³w.â## kontynuowaÅ# Malcolm. WiÅ#kszoÅ# zatrudnionych w obiekcie to Apaczeâ##. Jego oczy zaszkliÅ#y siÅ# na wspomnienie piÅ#knych dziewczyn, ktÃ³re jego rodzice zatrudniali w rezerwacie. Swych nastoletnich lat nie zamieniÅ#by za nic w Å#wiecie.

â##Prawdziwi Indianie?â## Felicja zatrzepotaÅ#a rzÄ#sami i popatrzyÅ#a na niego z przeraÅ¼eniem, przysuwajÄ c siÅ# do swojego nowego sponsora dla ochrony. PoszczÄ#ciÅ#o jej siÅ# gdy taki starszy, bogaty mÄ¼czyzna zainteresowaÅ# siÅ# niÄ . JeÅ¼eli dobrze to rozegra, juÅ¼ nigdy nie bÄ#dzie musiaÅ#a niczego pragnÄ .

â##Ile ty masz lat? PiÄ#Ä#?â## Tristan podniÃ³sÅ# rÄ#kÄ# i wyÅ# czyÅ# komunikator. ByÅ#o mu niedobrze â## i to wcale nie przez lot helikopterem.

ZaczÄ

Å# pocieraÅ# skronie zdenerwowany z powodu nadchodzÄ cego bÃ³lu gÅ#owyâ#l ostatnio straciÅ# caÅ#Ä ciepłiwoÅ# do gÅ#upich ludzi. SiÅ#gnÄ Å# do kieszeni i wyciÄ gnÄ

Å# z niej piersiÃ³wkÄ# â## tyle, Å¼e ta nie zawieraÅ#a

alkoholu. Był to indyjskie lekarstwo na ból głowy, które robi dla niego przyjaciel, Hunter. Zazwyczaj działało w kilka minut. Miała tylko nadzieję, że będzie na tyle mocne, by pozbyć się bólu głowy spowodowanego przez tę gupia zdzirę i ojca.

Wiedziała do czego zmierza ojciec. Felicja miała prawdopodobnie około dwudziestu-klika lat i wyglądała bardziej jak trofeum ojca niż jego dziewczyna. W takich momentach cieszył się, że nie mieszka z nim.

Cała ta sytuacja nadal strasznie go wkurzała. To nie była wina Angel, że rodzice nie potrafili się dogadać, więc dlaczego musiała opuścić dom? Rozwied rozzłościł go, gdy dowiedział się o decyzji sędziego. Kiedyś z dzieci miała pozostać z jednym z rodziców. Angel miała szesnaście lat, on siedemnaście – wtedy zostali rozdzieleni wbrew swojej woli.

Gdyby wtedy wiedziała to, co wie dzisiaj! nigdy by nie dopuściła, by coś takiego się stało. Nie byłaby wystarczająco sprytna, by to powstrzymała. Nie widziała się z Angel od prawie dwóch lat i dlatego popełniła ten błąd – wyjechała po nich na lotnisko. Stanowczo za bardzo za nią tęskniła.

K

ciki jego ust uÅ#oÅ¼yÅ#y siÄ# w ledwo zauwaÅ¼alny  
nikczemny uÅ#miech. PrzypomniaÅ# sobie jak ten gÅ#upi  
sÄ#dzia, ktÃ³ry rozdzieliÅ# go z siostrÄ  
, zginÄ

Å# w dziwnym wypadku kilka dni po tym, jak Angel zostaÅ#a  
zmuszona do przeprowadzki. Tristan otrÄ  
snÄ

Å# siÄ# gdy spojrzaÅ# na swój  
siostrÄ#. AÅ¼ do tego momentu, mieszkali w Azylu caÅ#e  
swoje Å¼ycie.

On i Angel byli ulubionymi wnuczÄ#tami babci Hart â## z  
caÅ#ej siÃ³demki. Å»ycie w Azylu staÅ#o siÄ# jeszcze lepsze,  
gdy dziadek spadÅ# ze schodÃ³w i zÅ#amaÅ# kark trzy lata  
temu.

Oczy Tristana stwardniaÅ#y, gdy o nim pomyÅ#laÅ#. Nie  
uronił ani jednej Å#zy, gdy to siÄ# staÅ#o, ponieważÅ¼ ani  
on, ani Angel nie mogli znieÅ#Ä# tego starca. John Hart byÅ#  
przeraÅ¼ajÄ

co wredny. Zawsze gapiÅ# siÄ# na nich i mÃ³wiÅ# przykre  
rzeczy, gdy nikt nie sÅ#yszaÅ#. Kiedy dorastali, razem z siostrÄ  
wymyÅ#lili grÄ# w unikanie go za wszelkÄ  
cenÄ#.

Dla niego John Hart byÅ# najbardziej podÅ#yâ#! traktowaÅ#  
inaczej niż pozostaÅ#e wnuczÄ#ta. Tristan z uporem zamknÄ  
Å# wspomnienia decydujÄ  
c, Å¼e starzec nie jest wart energii, ktÃ³rÄ

jego m<sup>3</sup>zg mu po<sup>3</sup>wi<sup>3</sup>ca<sup>3</sup>.

Przeni<sup>3</sup>s<sup>3</sup> wzrok z siostry na jej ch<sup>3</sup>opaka, Ashtona Foxa. Po raz pierwszy dowiedzia<sup>3</sup> si<sup>3</sup>, <sup>1</sup>/<sub>4</sub>e w og<sup>3</sup>le ma ch<sup>3</sup>opaka. Dyskretnie obserwowa<sup>3</sup> ucznia prywatnej szko<sup>3</sup>y College Prep. Na podstawie tych informacji, kt<sup>3</sup>re zgromadzi<sup>3</sup> Ashton wydawa<sup>3</sup> si<sup>3</sup> by<sup>3</sup> w porz<sup>3</sup>dku, co bardzo mu nie odpowiada<sup>3</sup>o. Chcia<sup>3</sup>, by Angel wr<sup>3</sup>ci<sup>3</sup>a do Azylu. A to nigdy si<sup>3</sup> nie zdarzy je<sup>1</sup>/<sub>4</sub>eli <sup>1</sup>/<sub>4</sub>ycie w Kalifornii b<sup>3</sup>dzie si<sup>3</sup> jej podoba<sup>3</sup>.

Ashton Fox mia<sup>3</sup> dwadzie<sup>3</sup>cia lat, ale jako<sup>3</sup> w tym tygodniu mia<sup>3</sup> obchodzi<sup>3</sup> dwudzieste pierwsze urodziny<sup>3</sup>! Jakby go to obchodzi<sup>3</sup>o. Mo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e zorganizowa<sup>3</sup> z tej okazji imprez<sup>3</sup>? Upije go tak bardzo, <sup>1</sup>/<sub>4</sub>e zwymiotuje na Angel<sup>3</sup>! Mo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>e to rozbije ich wi<sup>3</sup><sup>3</sup> na tyle, by zechcia<sup>3</sup>a wr<sup>3</sup>ci<sup>3</sup> do domu. Je<sup>3</sup>li nie, to z pewno<sup>3</sup>ci<sup>3</sup> on, Hunter i Ray<sup>3</sup>! co<sup>3</sup> wymy<sup>3</sup>l<sup>3</sup>

Tristan ci<sup>3</sup>gle my<sup>3</sup>la<sup>3</sup>o powodach, dla kt<sup>3</sup>rych mo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>na nie lubi<sup>3</sup> Ashtona. Poprosi<sup>3</sup> nawet swojego wujka Roberta, kt<sup>3</sup>ry by<sup>3</sup> prawnikiem, by ten dok<sup>3</sup>adnie sprawdzi<sup>3</sup> jego pochodzenie. Robert Hart potwierdzi<sup>3</sup>, <sup>1</sup>/<sub>4</sub>e Ashton pochodzi<sup>3</sup> z zamo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>nej rodziny<sup>3</sup>! Nie tak bogatej, jak ich, ale wystarczaj<sup>3</sup> co zamo<sup>1</sup>/<sub>4</sub>nej by nie umawia<sup>3</sup> si<sup>3</sup> z jego siostr<sup>3</sup> dla pieni<sup>3</sup>dzy.

Dowiedzia<sup>3</sup> si<sup>3</sup> jednak, <sup>1</sup>/<sub>4</sub>e Ashton Fox by<sup>3</sup> notowany

## ale nie by w stanie sprawdzi za co. Robert powiedział, ¼e prawdopodobnie za jakie pomniejsze wykroczenie ## jazd po pijaku gdy by nastolatkiem czy co w tym stylu. Ashton uczy si na lekarza, chocia ¼ wygl

da raczej jak ¼ywa reklama jeans<sup>3</sup>w Calvina Kleina. Mia platynowe w osy, zwi zane z ty u, opalon sk<sup>3</sup>r i b kitne oczy.

Tristan zmarszczy brwi my l c, ¼e gdyby Ashton i Angel byli bardziej zbli eni wiekiem, wygl

dali by prawie jak bli ni ta! tylko Angel mia a d u ¼sze w osy. Nawet teraz ci gle si do siebie u miechali ## zaczyna o mu to dzia a na nerwy. Tristan Usiad g # biej w fotelu i wyrzra przez okno.

Cicho burkn  
zastanawiaj  
c si, kt<sup>3</sup>ry widok by gorszy.

\*\*\*\*\*

Izabela Hart od o ¼y a fili ¼ank, gdy us ysza a w oddali prywatny helikopter. Chcia a podbiec do okna zobaczy jak wracaj do domu, ale opanowa a si, wiedza c, ¼e ma w tym tygodniu rol do zagrania! Rol s abej

babci, która potrzebuje swojej rodziny naokoło niej.

Niedawno przeszła niewielki zawał serca i to wystarczyło, by przekonała Malcolma i Angel do przyjazdu. Nawet jeżeli tylko na przerwę z okazji kwietnia 4. lipca. To sprawiło, że nawet warto było przeżywać to przerażenie.

ce do wyadźcenie. Zamknęła nawet okno dla gości z zewnątrz

trzy i zgodziła się z Tristanem, by dać odpocząć tygodniowo. Jej rodzina będzie się czuć lepiej jak w domu.

Jeżeli postawi na swoim, sprawi że jej zagubione dziecko i wnuczka wrócą

na dobre do Azylu; nawet jeżeli będzie musiała udawać umierającą

, by ich do tego zmusić.

Jej dzieci wraz ze swoimi rodzinami zawsze mieszkali tutaj. To była tradycja, którą

przerwała rozwój Malcolma. Jej najstarszy syn, Robert, został prawnikiem i poświęcił swój szkolny

miłośnik - Dianne. Mieli dwójkę dzieci - bliźniaków Devina i Damiena. Mieli po dwadzieścia lat i pracowali dla niej jako trenerzy w siłowni, którą zajmowała duży parter.



Musiała mieć oko na Roberta ponieważ był bardzo podobny do ojca – chciwy i wyrachowany. Była świadoma tego, że już przygotowuje się do obalenia jej testamentu po jej śmierci – chociaż nawet nie wiedział, co jest w nim zapisane.

Robert nie wiedział, że nic mu to nie da – testament był bardzo konkretny i wszystko uściślał. Zakazała mu te zajmowania się dokumentami o rodka po tym, jak zapałała go na fałszowaniu ksiąg i przesyłaniu części zysków na własne konto. W ostatnich latach stała się dla niej rozczarowaniem.

Jej młodsze dziecko, jedyna córka Carley, i trójka jej dzieci również mieszkali tutaj. Ale Carley była zupełnie niepodobna do Roberta.

Jej rodzina była pełna rozpuszczonych bachorów, którzy uważali się za lepszych od innych tylko dlatego, że byli z funduszy powierniczych, które dla nich założyla. Tiffany miała siedemnaście lat, Paris dwadzieścia dwa, a Jason dwadzieścia. Nie mogła jednak do końca winić dzieci za ich lenistwo kiedy ich matka była po prostu alkoholiczką.

Cała czwórka wygoniła biednego młodego Carley lata temu.

Trzy lata temu zmarł jej mąż, John, a rok później straciła też Angel i Malcolma. John był apodyktycznym młodoczystym

z ciÄ#Ä¼kÄ

rÄ#kÄ

i prawdÄ# mÄ³wiÄ

c ä## wcale za nim nie tÄ#skniÄ#a. Ale podczas, gdy reszta rodziny byÄ#a zajÄ#ta swoim Ä¼yciem, w podeszÄ#ym wieku Izabela czuÄ#a siÄ# samotna.

Jedynymi osobami, ktÄ³re poÄ#wiÄ#caÄ#y jej uwagÄ# byli Tristan i dwoje indiaÄ#skich chÄ#opcÄ³w, ktÄ³rych on i jego siostra tak lubili ä## Hunter i Ray Rawlins.

Nie obchodziÄ#o jej za bardzo co robiÄ#a jej rodzinaâ#! Tylko Angel i Tristan byli dla niej waÄ¼ni. Nie liczyÄ#o siÄ# to, Ä¼e jedno z rodzeÄ#stwa nie byÄ#o z jej krwi ä## liczyÄ#o siÄ# serce. Kiedy Tristan zostaÄ# adoptowany, ostrzegÄ#a pozostaÄ#ych czÄ#onkÄ³w rodziny, Ä¼e jeÄ#li ktokolwiek powie mu o adopcji, zostanie bez zastanowienia odcieÄ#ty od pieniÄ#dzy i wyrzucony z Azylu. Jak dotÄd groÄ#ba dziaÄ#aÄ#a.

Tristan i Angel nie mogli o tym wiedzieÄ#, ale Azyl bÄ#dzie kiedyÄ# naleÄ¼aÄ# tylko do nich.

Izabela spojrzaÄ#a w gÄ³rÄ# i uÄ#miechnÄ#Ä#a siÄ# wewnÄ#trzenie widzÄ

c Lily Hart stojÄ

cÄ

sztynno w ogrodzie. PozwoliÄ#a Lily pozostaÄ# w Azylu podczas gdy Malcolm przeprowadziÄ# siÄ# na drugi koniec kraju. DziÄ#ki temu zatrzymaÄ#a tu Tristana, a Angel miaÄ#a

powo³d, by czÄ#Ä#ciej tu wracaÄ#.

WedÄ#ug Izabeli Lily zasÄ#uÄ¼yÄ#a na to, by byÄ# nieszczÄ#Ä#liwa. Malcolm jÄ kochaÄ#, a ona caÄ#y czas byÄ#a zimna i niedostÄ#pnaâ#! odpychaÄ#a Malcolma i nie mÄ³wiÄ#a dlaczego. WiedziaÄ#a, Ä¼e Lily zostaÄ#a w Azylu tylko dlatego, Ä¼e byÄ#a na tyle gÄ#upia, by myÄ#leÄ#, ze kiedyÄ# czÄ#Ä#Ä# oÄ#rodka bÄ#dzie naleÄ¼eÄ# do niej.

Malcolm zawsze byÄ# playboyem zanim poÄ#lubiÄ# Lily. SypiaÄ# z poÄ#owÄ Indianek zatrudnionych w oÄ#rodku zanim przeszedÄ# do wyÄ¼szej ligi.

UstatkowaÄ# siÄ# po Ä#lubie - wiedziaÄ#a wiÄ#c Ä¼e nie to byÄ#o powodem ich rozvodu. Zawsze kochaÄ# dziewczyny, ale Izabela wiedziaÄ#a, Ä¼e najbardziej kochaÄ# Lily ze wzglÄ#du na jej piÄ#knoâ#! Nadal byÄ#a bardzo piÄ#kna. Zimna i piÄ#knaâ#! Tak wyzbyta z emocji, Ä¼e nigdy nie byÄ#a prawdziwÄ matkÄ

dla swoich dzieciâ#! Nawet, gdy byÄ#y maÄ#e.

WidzÄ

c grymas na twarzy Lily Izabela wiedziaÄ#a, Ä¼e Malcolm w koÄ#cu dotarÄ#. NakazaÄ#a stanowczo pilotowi helikoptera, by nawet nie prÄ³bowaÄ# wrÄ³ciÄ# po kogokolwiek przed koÄ#cem weekendu â## inaczej zostanie zwolniony. ZapÄ#aciÄ#a teÄ¼ Rayowi, by unieruchomiÄ# kaÄ¼dy

pojazd w oÅ#rodku â## w jakikolwiek sposÃ³b. Nikt nie bÄ#dzie w stanie stÄ d wyjechaÄ#.

ChociaÅ¼ razâ#i caÅ#a rodzina bÄ#dzie znÃ³w powiÄ zanaâ#i czy im siÄ# to podoba, czy nie.

\*\*\*\*\*

Ray Rawlins usÅ#yszaÅ# dÅ°wiÄ#k helikoptera w oddali kiedy zamykaÅ# maskÄ# ostatniego samochodu w garaÅ¼u. RozejrzaÅ# siÄ# wokÃ³Å# i spojrzeÅ# na te wszystkie drogie pojazdy â## teraz zupeÅ#nie bezuÅ¼yteczne â## z pewnÄ dozÄ

satisfakcji. Izabela Hart potrafiÅ#a byÄ# rÃ³wnie bezwzglÄ#dna, jak jej zmarÅ#y mÄ Å¼ - kiedy chciaÅ#a.

WyszedÅ# z ceglanego budynku i odgarnÄ Å# dÅ#ugie wÅ#osy z oczu obserwujÄ c jak helikopter powoli opuszcza siÄ# na lÄ dowisko. Jego myÅ#li przeszÅ#y na Huntera â## zastanawiaÅ# siÄ#, jak brat bÄ#dzie siÄ# trzymaÅ# wiedzÄ c, Å¼e Angel przywiozÅ#a do Azylu swojego kalifornijskiego chÅ#opaka na tydzieÅ#.

Ashton Fox nie miaÅ# zielonego pojÄ#cia o pajÄ#czej sieci, w ktÃ³rÄ zaraz miaÅ# wejÄ#Ä#.

WedÅ#ug Raya, wiÄ#kszoÅ#Ä# ludzi urodzonych na szczycie tej gÃ³ry zasÅ#uÅ¼yÅ#a na to, by z niej spaÅ#Ä#.

Angel i Tristan byli wyjątkami. Kiedy dorastali, on i Hunter wzięli ich pod swoje skrzydła i chronili jak tylko mogli przed niegodziwością rodziny, w której się urodzili. Nawet ich siostrzyna babcia potrafiła być zdradziecka kiedy chciała postawić na swoim.

Oparli się o ojciec, rozmawiali o ich dzieciństwie. On i Hunter byli tylko trochę starsi od rodzeństwa, ale cała czwórka zawsze była nierozłączna. Prawie każdego dnia wychodzili razem do lasów na grze, gdzie on i Hunter uczyli ich indiańskiej sztuki przetrwania. Chociaż Tristan i Angel myśleli, że to tylko gra i zabawa.

Jego wizja przeszła odcinającą, gdy Angel ze swoim chłopakiem odbiegał od helikoptera. Potrzebował go, gdy wiatr od helikoptera rozwiał mu włosy jakby stał w środku niewidocznej burzy.

Spojrzał do góry na potężną posiadłość zwaną Azylem. Wiedziała, że ludzie w niej mieszkają, uważają, że się za jej rodzinę, mieli zamiar rozpocząć nową grę, zbyt niebezpieczną

, by maÅ# dziewczynka graÅ# w niÅ  
sama.

Ray wyciÄ  
gnÄ  
Å# piersiÄ<sup>3</sup>wkÄ#, ktÄ<sup>3</sup>rÄ  
daÅ# mu Hunter, i pociÄ  
gnÄ  
Å# maÅ#y Å#yk prÄ<sup>3</sup>bujÄ  
c oczyÅ#ciÄ# swÄ<sup>3</sup>j umysÅ#. BÄ#dzie musiaÅ# dobrze siÄ#  
skoncentrowaÄ# jeÅ¼eli ma ochroniÄ# Angel.

\*\*\*\*\*

Tristan zaczekaÅ#, aÅ¼ wszyscy wysiÄ  
dÄ  
z helikoptera. NachyliÅ# siÄ# do pilota, by ten zwrÄ<sup>3</sup>ciÅ#  
na niego uwagÄ#. â##PamiÄ#tasz, co powiedziaÅ#a Izabela  
Hartâ## â## juÅ¼ siÄ# nie uÅ#miechaÅ#, a jego zielone oczy  
zwÄ#ziÅ#y siÄ# ostrzegawczo. â##JedÅ°, zrÄ<sup>3</sup>b sobie wakacje  
i nie martw siÄ# o nas. Nie bÄ#dziemy ciÄ# potrzebowaÄ# w  
tym tygodniu. Zrozumiano?â##

Angel uÅ#miechnÄ#Å#a siÄ# szczÄ#Å#liwa gdy Tristan  
doÅ#Ä  
czyÅ# do niej â## razem odbiegli od wiatru powodowanego  
przez helikopter. CzuÅ#a siÄ# zdecydowanie lepiej widzÄ  
c odlatujÄ  
cÄ  
maszynÄ# i cichnÄ

cy dÅwiÄ#k jej silnika.

â##Nareszcie koniec z tym tornademâ## â## Angel przeÅmiewczo mu zasalutowaÅ#a. Gdyby wiedziaÅ#a, Å¼e nikt nie bÄ#dzie siÄ# z niej Å#miaÄ#, poÅ#oÅ¼yÅ#aby swoje dÅ#onie na ziemi i podziÄ#kowaÅ#a za szczÄ#Å#liwy powrÃ³t.

Ashton przeczesaÅ# jej jedwabiste blond wÅ#osy palcami â## kochaÅ# ich dotyk. â##JesteÅ# po prostu zÅ#a bo zepsuÅ# ci fryzurÄ#â## â## uÅ#miechnÄ# siÄ#, w duchu zastanawiajÄ c siÄ# jak to siÄ# staÅ#o, Å¼e jego palce nie trafiÅ#y nawet na jeden kosmyk splÄ tanych wÅ#osÃ³w. ByÅ#a najbardziej perfekcyjnÄ osobÄ , jakÄ znaÅ#, i kiedy powiedziaÅ#a mu, Å¼e wyjeÅ¼dÅ¼a w odwiedziny do domu, byÅ# na tyle mÄ dry, by nie chcieÄ# jej straciÄ# z oczu.

Ashton zauwaÅ¼yÅ#, Å¼e jej ojciec i Felicja juÅ¼ weszli do budynku, objÄ Å# jÄ wiÄ#c ramieniem kiedy podchodzili w gÃ³rÄ# do oÅ#rodka. â##No wiÄ#c, mÃ³j maÅ#y Czerwony Kapturek, idziemy najpierw do babci?â## zapytaÅ#, starajÄ c siÄ# nie czuÄ# przytÅ#oczonym rozmiarem dworu. SÅ#yszaÅ#, jak jej ojciec siÄ# nim chwaliÅ#, ale teraz,

kiedy byÅ# na miejscu, zrozumiaÅ#, Å¼e byÅ#o to niedopowiedzenie.

Tristan mrugnÄ

Å# do Angel zanim im przerwaÅ#. â##MyÅ#lÄ#, Å¼e to czas na pokazanie Ashtonowi jego pokoju â## niech siÄ# rozgoÅ#ci, nie sÄ

dzisz? Nie trzeba za bardzo kusiÄ# duÅ¼ego, zÅ#ego wilka. Babcia juÅ¼ miaÅ#a jeden atak sercaâ#! MyÅ#lÄ#, Å¼e przedstawienie jej twojego chÅ#opaka zaraz po przyjeÅ°dzie moÅ¼e doprowadziÄ# jÄ do ostatecznoÅ#ci.â##

UÅ#miech zniknÄ

Å# z twarzy Angel na wzmiankÄ# o ataku serca jej babci. ChciaÅ#a polecieÄ# do domu zaraz po tym, jak Tristan zadzwoniÅ# i powiedziaÅ# jej o tym, ale ojciec zdecydowaÅ#, Å¼e spÄ#dzÄ z niÄ

caÅ#y tydzieÅ# i Å#wiÄ#to 4-tego lipca, wiÄ#c zaczekaÅ#a. Tristan powiedziaÅ#, Å¼e w ostatniej chwili znalazÅ# jÄ Hunter i prawdopodobnie uratowaÅ# jej Å¼ycie.

Jej wÅ#asne serce zabiÅ#o przez sekundÄ# mocniej, gdy wyobraziÅ#a sobie Hunteraâ#! Hunter Rawlins. Zawsze uwaÅ¼aÅ#a go za swojego najlepszego przyjaciela, ale kiedy przeprowadziÅ#a siÄ# do L.A. zdaÅ#a sobie powoli sprawÄ# z tego, Å¼e byÅ# kimÅ# wiÄ#cejâ#! duÅ¼o wiÄ#cej. TÄ#skniÅ#a za Hunterem tak samo mocno, jak za wÅ#asnym



bratem.

„Oj, przestań! Tristan prawie burknął, gdy objąłem ją ramieniem i delikatnie przytuliłem. Nie to miałem na myśli! Odsun się trochę, widać w dzień jej twarz i przesunę tak, by popatrzeć na niego. Obiecuję mi, że w tym tygodniu będziesz się tylko uśmiechać! przypomni jej bacznie ją obserwuj!”

„Wiem! Angel uśmiechnął się lekko, ale to nie było to samo. Wszystko będzie w porządku, jak tylko sama sprawdzę, czy z babcią wszystko dobrze. Weź Asha i bawcie się dobrze. Dogonię was później.”

Wspiął się na palce i pocałował Asha w policzek, po czym skręcił i podążył do bocznego wejścia! wiedział, że babcia będzie w tej części budynku.

Ashton obserwował Angel, gdy odchodziła. Nie podobało mu się to, że zostali rozdzieleni w taki sposób w tej samej minucie, co stanęli na głowie. Gdy przebywała w L.A. jej tata nigdy jej do niczego nie potrzebował, więc

miał czas tylko dla niego. Nigdy nie lubił się dzielić.

\*\*\*\*\*

Hunter otrząsnął

się i odszedł od drzwi, o które się opierał. Patrzenie jak Angel daje swojemu chłopakowi nawet tak niewinnego buziaka zostawiło o gorzki posmak w jego ustach i wielką ochotę na uderzenie czegoś – najlepiej Ashtona Foxa. Potrzebował całej swojej samokontroli, aby powstrzymać się od podłżenia za niego, gdy odchodził od pozostałych.

Potrafił rozpoznać moment, w którym Tristan zauważył, że tam stoi, ponieważ przyspieszył krok.

On i Tristan byli przyjaciółmi od kiedy pamięta, ale przez ostatnie kilka lat oboje poznali te swoje ciemne strony – a wszystko dlatego, że Angel od nich odeszł. Patrzył, jak podchodzili z Tristanem i sprawdził swój wyraz twarzy.

Uśmiechnął się szeroko i odwrócił w ich kierunku. Ciesz się, że przetrwał helikopter – Hunter droczył się z Tristanem, kładąc przyjacielsko dłoń na jego ramieniu i kiwając głową w kierunku drugiego chłopaka.

##Tak, pewnego dnia sprawiÄ# sobie bazookÄ# i zestrzelÄ# go## Tristan wzruszyÄ# ramionami gdy Hunter siÄ# rozÄ#miaÄ#. ZmieniajÄ

c temat powiedziaÄ# ##Przynajmniej to juÄ¼ wszyscy, ktÃ³rych oczekujemy w tym tygodniu. Ostatni goÄ#cie wyjechali godzinÄ# temu, wiÄ#c teraz pozostali jedynie przyjaciele i rodzina. Chyba nigdy to miejsce nie byÄ#o tak puste, ale bardzo mi siÄ# to podoba.

ObserwujÄ#  
c bacznie reakcjÄ# Huntera, Tristan odsunÄ# siÄ# trochÄ#, aby ich sobie przedstawiÄ#. ##Hunter Rawlinsâ#|poznaj Ashtona Foxa.##

Ashton wyciÄ#  
gnÄ#  
Ä# rÄ#kÄ# i doÄ#Ä# mocno uÄ#cisnÄ#  
Ä# dÄ#oÄ# Huntera. OczekiwaÄ#, Ä¼e Hunter zacieÄ#ni ucisk w odpowiedzi i byÄ# zaskoczony, gdy ten tego nie zrobiÄ#. Indianin przyjaÄ#nie uÄ#cisnÄ#  
Ä# jego dÄ#oÄ#, co pasowaÄ#o do jego uÄ#miechu.

NaprawdÄ# martwiÄ# siÄ# poznaniem tego mÄ#odego Apacza, o ktÃ³rym tyle sÄ#yszaÄ# od Angel. SÄ#uchajÄ# c jej opowieÄ#ci o Hunterze i Rayuâ#| moÄ¼na by pomyÄ#leÄ#, Ä¼e mogli oni chodziÄ# po wodzie i potrafili robiÄ# te wszystkie rzeczy, ktÃ³re Indianie zawsze robili na filmach.

##Witamy w Azylu## ## Hunter powtÃ³rzyÄ# to, co

powiedziaÅ#by do kaÅ¼dego innego goÅ#cia. â##Gotowy na  
Å#wietnÅ  
zabawÅ# w tym tygodniu?â## Te sÅ#owa brzmiÅ#y  
jak obosieczny miecz dla niego, ale drugi mÅ#Å¼czyzna  
najwidoczniej nie zdawaÅ# sobie z tego sprawy.

â##Czemu nie?â## Ashton uÅ#miechnÅ  
Å# siÅ#, zadowolony, Å¼e nie musi jeszcze uwalniaÅ# swojego  
testosteronu. â##Ale najpierw potrzebujÅ# prysznic i chwili  
na odpoczynek po locie. ByliÅ#my w powietrzu prze prawie  
dziesiÅ#Ä# godzin bez przerwyâ#iâ##

â##Nie ma sprawyâ## powiedziaÅ# Tristan, prowadzÅ  
c go do gÅ#Å³wnego wejÅ#cia. â##Hunter, ktÅ³ry pokÅ³j dla  
niego przygotowaÅ#eÅ#?â##

â##WezmÅ# kluczâ## powiedziaÅ# Hunter przechodzÅ  
c obok nich do lobby. PopisujÅ  
c siÅ# otworzyÅ# ksiÅ#gÅ# rezerwacji, jak gdyby sprawdzaÅ#  
listÅ# goÅ#ci.

Doskonale wiedziaÅ#, gdzie umieÅ#ciÅ# Ashtonaâ#i zaraz  
obok pokoju, ktÅ³ry zajmowaÅ# Ray â## dla lepszego  
dostÅ#puâ#i tyle, Å¼e nie do osoby, o ktÅ³rÅ  
chodziÅ#o chÅ#opakowi. Ashton Fox dostaÅ# jeden z dwÅ³ch  
pokoi, ktÅ³re wydawaÅ#y siÅ# skrÅ#caÅ# na rogu korytarza  
na pierwszym piÅ#trze, po drugiej stronie olbrzymiego, krytego  
basenuâ#i z daleka od innych pokoi.

Hunter odwrÅ³ciÅ# siÅ#, zdjÅ  
Å# klucz ze Å#ciany i podaÅ# go Tristanowi. ZerkajÅ

c na Ashtona, powiedziaÅ# Masz szczÄ#cie, kryty basen i hotelowa siÄ#ownia sÄ# zaraz obok twojego pokoju.Ä#. ChciaÅ#, by Ashton myÅ#laÅ#, Å¼e dostaÅ# dobre miejsce.

Tristan zauwaÅ¼yÅ# numer pokoju na kluczu i odwrÃ³ciÅ# siÄ# od Ashtona, by ukryÄ# swÃ³j wyraz twarzy. CieszyÅ# siÄ#, Å¼e Hunter nie daÅ# mu pokoju blisko Angel, ale myÅ#laÅ#, Å¼e bÄ#dzie przynajmniej na tym samym piÄ#trze! nie Å¼eby siÄ# skarÅ¼yÅ#. Gdyby to od niego zaleÅ¼aÅ#o, Ashton nie zostaÅ#by tu na caÅ#y tydzieÅ#.

Ä#Wszystko gotowe na imprezÄ# w basenie?Ä# zapytaÅ# Tristan, wiedzÄ#

c, Å¼e Angel kochaÅ#a pÅ#ywaÄ#. Desperacko pragnÄ# przypomnieÅ# jej o tych wszystkich rzeczach, za ktÃ³rymi tÄ#skniÅ#a po wyprowadzce.

Hunter kiwnÄ# gÅ#owÄ#

.Ä#Tak, dzieci Carley sprowadziÅ#y kilkoro przyjaciÃ³Å# na noc i otworzyli juÅ¼ bar Tiki z samoobsÄ#ugÄ# .Ä#WidzÄ#

c, Å¼e Tristan kiwa gÅ#owÄ# ze zrozumieniem, dodaÅ# Ä#Jason daÅ# im pokoje goÅ#cinne obok swojego pokoju i pokoju swojej siostry! nie Å¼eby mieli w nich w ogÃ³le spaÄ#.Ä#

Ä#PrawdaÄ#Ä# Tristan uÅ#miechnÄ# siÄ# z Å#oÅ#liwie, wiedzÄ#

c, ¼ zameldowanie ich w osobnych pokojach byo tylko na pokaz. Nienawidzi tego, ¼ jego kuzyni zachowywali si, jakby hotel nalea do nich, podczas gdy tak naprawd byli tylko pasoytami, ktzy nie potrafili zapracowa na swoje utrzymanie. Byli znani z tego, ¼ mieli nowych chopakw czy nowe dziewczyny ka4dego miesiaca, tygodnia! czasami nawet dnia.

Jedynie w czym byli dobrzy, to seks! waciwie ich partnerzy nie zagrzewali tu dugo miejsca.

##Zobaczmy si pnie!## krzyknA przez rami.

Kiedy Tristan i Ashton odeszli, Hunter odwraci si i zdj

A klucz do najlepszego pokoju w Azylu! jednej z sypialni dla nowoA#c w na czwartym pi#trze. Raczej nikt nie b#dzie jej potrzebowa w tym tygodniu, Angel prawdopodobnie b#dzie miaa frajd z pobytu w nim.

##Kto zajmuje apartament dla nowoA#c w?##

Hunter odwraci si szybko i zobaczyA Raya stojÄcego zaraz po drugiej stronie kontuaru z paczkÄ fajerwerk w pod pachÄ

. On i Ray kAcili si od kiedy ich matka zmara miesiAc temu. Ogosili zawieszenie broni, ale obaj wiedzieli, ¼ bya to tylko cienka granica. KochaA swojego brata, ale ten ostatnio zachowywa si na tyle dziwnie, ¼eby bardzo na niego uwaA.

###WidzÄ, Å¼e postanowiÄ# zorganizowaÄ# w nocy pokaz fajerwerk<sup>3</sup>wÄ## Hunter szybko zmieniÄ# temat, wrzucajÄ

c klucz do kieszeni. Ciemne oczy Raya zauwaÅ¼yÄ#y obronny ruch, ale na ten moment daÄ# spok<sup>3</sup>j. ##Tak, chcemy zacząÄ# tygodnieÄ# z przytupem, czyÅ¼ nie?##

##Pewnie. Idziesz p<sup>3</sup>Äniej na imprezÄ# na basenie?## zapytaÄ# Hunter. Nie podobaÄ#o mu siÄ# to, Å¼e Ray go obserwuje.

##Tak, BedÄ# gdzieÄ#! w pobliÅ¼u## Ray odpowiedziaÄ# obserwujÄ

c go. WziÄ# pudeÅ#ko zapaÅ#ek z misy na kontuarze i wrzuciÄ# do pudeÅ#ka z fajerwerkami, zanim odwr<sup>3</sup>ciÄ# siÄ# i odszedÄ#.

Hunter pozostaÄ# na swoim miejscu aÅ¼ Ray zniknÄ# z pola widzenia. Powoli siÄ#gnÄ# do kieszeni i wyjÄ

Ä# klucz. Odwr<sup>3</sup>ciÄ# siÄ# i chciaÄ# powiesiÄ# klucz tam, gdzie powinien byÄ#, ale rozmyÅ#liÄ# siÄ# i wrzuciÄ# go do jednej z szuflad biurka. PodeszedÄ# do stojaka z kluczami. BawiÄ# siÄ# palcami jak gdyby namyÅ#lajÄ

c siÄ# nad czymÄ#, po czym wziÄ# klucz do pokoju, kt<sup>3</sup>ry znajdowaÄ# siÄ# zaraz obok jego.

BÄ#dzie czuÄ# siÄ# bezpieczniej, gdy bÄ#dzie m<sup>3</sup>gÄ# mieÄ# baczne oko na Angel! zwÄ#aszcza w nocy.

RozdziaÄ# 2: ##Sekrety##

Angel stanął przed szklanymi drzwiami, zerkając przez nie na babci. Domyśliła się, że o tej porze dnia Izabela Hart będzie przebywać w olbrzymim ogrodzie zimowym wychodzącym na ogród. Czuła, jak jej serce się cisnęło, gdy ujrzała, jak babcia dotyka guzików na swoim wózku inwalidzkim zbliżając się do drzwi na taras prowadzących do ogrodu.

Kiedy widziała ją po raz ostatni, stała dumna i wysoka, ocierając oczy z oczu przy poćnaniu. Angel położyła się na ogromnych, szklanych drzwiach, wziął głęboki oddech i otworzył je.

„Babciu!” Angel uśmiechnęła się i pobiegła do niej przez pokój. Jej uśmiech się poszerzył, gdy zobaczyła jak oczy jej babci rozszerzają się z zadowolenia. Pochyliła się i serdecznie ją ucałowała. „O Boże, tak bardzo za tobą tęskniłam!”

Izabela zamknęła oczy ciesząc się prawdziwym uściskiem. To właśnie nie tak bardzo kochała w Angel i Tristanie nie byli zakochani jak reszta rodziny. Kiedy kogoś kochali to kochali całym sercem.

„Jest mój aniołek!” Izabela poklepała ją lekko po plecach. Czuła, że czuje jej się



wr<sup>3</sup>ci<sup>Å</sup>#a do niej jak tylko Angel si<sup>Ä</sup># zbli<sup>Å</sup>¼y<sup>Å</sup>#a. Dziewczyna zawsze mia<sup>Å</sup>#a swoje sposoby, by j<sup>Ä</sup> podnie<sup>Ä</sup>#<sup>Ä</sup># na duchu i sprawi<sup>Ä</sup>#, <sup>Å</sup>¼e czu<sup>Å</sup>#a si<sup>Ä</sup># kochana. Ale ni powstrzyma jej to przed wykorzystaniem swojej choroby do ko<sup>Å</sup>#ca. <sup>Ä</sup>##Ciesz<sup>Ä</sup># si<sup>Ä</sup>#, <sup>Å</sup>¼e uda<sup>Å</sup>#o ci si<sup>Ä</sup># przyjecha<sup>Ä</sup># by si<sup>Ä</sup># ze mn<sup>Ä</sup> potka<sup>Ä</sup># po raz ostatni<sup>Ä</sup>## pozwoli<sup>Å</sup>#a, by g<sup>Å</sup>#os uwi<sup>Ä</sup> z<sup>Å</sup># jej w gardle <sup>Ä</sup>## jakby to by<sup>Å</sup>#a bardzo smutna my<sup>Å</sup>#l <sup>Ä</sup>##Co?<sup>Ä</sup>## Angel odetchn<sup>Ä</sup>#<sup>Å</sup>#a i odsun<sup>Ä</sup>#<sup>Å</sup>#a si<sup>Ä</sup># troch<sup>Ä</sup>#, by m<sup>Ä</sup>³c spojrze<sup>Ä</sup># na ni<sup>Ä</sup> . <sup>Ä</sup>##Babciu! O czym ty m<sup>Ä</sup>³wisz?<sup>Ä</sup>## samo s<sup>Å</sup>#uchanie o tym rani<sup>Å</sup>#o jej serce i oczy nape<sup>Å</sup>#nia<sup>Å</sup>#y si<sup>Ä</sup># <sup>Å</sup>#zami.

<sup>Ä</sup>##Oj, nie m<sup>Ä</sup>³wmy ju<sup>Å</sup>¼ o mnie, skarbie. Opowiedz mi o wszystkim, co przegapi<sup>Å</sup>#am przez te kilka lat i kim jest ten tak zwany ch<sup>Å</sup>#opak, o kt<sup>Ä</sup>³rym s<sup>Å</sup>#ysza<sup>Å</sup>#am plotki? <sup>Ä</sup>## <sup>Ä</sup>## Izabela delikatnie zmarszczy<sup>Å</sup>#a brwi. <sup>Ä</sup>##Nie mog<sup>Ä</sup># uwierzy<sup>Ä</sup>#, <sup>Å</sup>¼e moja ma<sup>Å</sup>#a wnuczka pr<sup>Ä</sup>³buje dorasta<sup>Ä</sup># w miejscu tak bardzo oddalonym ode mnie, a ja nie mog<sup>Ä</sup># tego ogl<sup>Ä</sup> da<sup>Ä</sup>#.<sup>Ä</sup>##

\*\*\*\*\*

Tristan wyszed<sup>Ä</sup># z pokoju Ashtona. Gdy zamyka<sup>Å</sup># za sob<sup>Ä</sup> drzwi, poczu<sup>Ä</sup># wibracje telefonu w kieszeni. To by<sup>Å</sup># Ray, wi<sup>Ä</sup>#c szybko odebra<sup>Å</sup>#. <sup>Ä</sup>##Hej, Ray - co tam?<sup>Ä</sup>##

<sup>Ä</sup>##Limuzyna w<sup>Å</sup>#a<sup>Å</sup>#nie wyjecha<sup>Å</sup>#a, a twoja dziewczyna jest w drodze na szczyt g<sup>Ä</sup>³ry. Wydaje si<sup>Ä</sup>#, <sup>Å</sup>¼e to ostatni

dozwolony transport. Dalej chcesz, żeby zamknąć  
bramę tu na dole? zapytał Ray, chociaż wiedział, że takie były instrukcje Izabeli.

Tak, babcia wyraźnie zaznaczyła, że nie chce żadnych nieproszonych gości. potwierdził Tristan.  
Po prostu zamknij ją dobrze i przychodź na górę, będzie zabawa. Jeśli ktoś będzie musiał wyjechać, kto ich odeskortuje na dół?

Dobry plan wymruczał Ray.

Rozmowa

czy się i zamknąć  
cię, żebyś elazne wrota. Zatrzasnij  
c trzy grube kłódki, spójrz na wysoki, ostro  
zakoczony płot. Kiedy  
tem oka dostrzeżesz telefoniczną  
i skierowa się w jej kierunku. Była to jedyna telefoniczna w promieniu około pięćdziesięciu mil  
miała dziwne wrażenie, że już niedługo będzie  
zupełnie bezużyteczna.

\*\*\*\*\*

Angel wyszedł na zewnątrz  
przez drzwi tarasowe. Potrzebował chwili, by ochłonąć  
po szoku, jakim było zobaczenie babci, która wyglądała  
tak krucho na wózku inwalidzkim. Za każdym razem,  
gdy podnosił kwestię jej zdrowia, Izabela odchodziła od

tematu pytajÄ

c jÄ

o coÄ# innego.

Po krÄ³tkiej wizycie babcia stwierdziÄ#a, Ä¼e jest zmÄ#czona i musi siÄ# poÄ#oÄ¼yÄ# na resztÄ# dni, ale zmusiÄ#a Angel do zÄ#oÄ¼enia obietnicy, Ä¼e odwiedzi jÄ ponownie rano. ZmartwiÄ#o jÄ

to, Ä¼e babcia kÄ#adzie siÄ# spaÄ# tak wczeÄ#nie â## zastanawiaÄ#a siÄ#, jak powaÄ¼nie jest chora. Babcia byÄ#a w Ä#wietnej kondycji gdy opuszczaÄ#a Azyl i wyjeÄ¼dÄ¼aÄ#a do Kalifornii. MoÄ¼na byÄ#o nawet powiedzieÄ#, Ä¼e wglÄ

daÄ#a kwitnÄ

co po Ä#mierci dziadka.

Angel zacisnÄ#Ä#a a usta na myÄ#l o starym czÄ#owieku, ktÄ³rego zawsze uwaÄ¼aÄ#a za potwora. W caÄ#ym swoim Ä¼yciu nigdy nikogo nie nienawidziÄ#a, ale kilka godzin przed tym jak spadÄ# ze schodÄ³w, przyÄ#apaÄ# jÄ

i Huntera jak wracali ze wspÄ³lnej, solowej wycieczki nad staw.

Dzidek wrzeszczaÄ# na niÄ

, Ä¼e jest juÄ¼ zbyt duÄ¼a na zabawy z indiaÄ#skÄ hoÄ#otÄ

z rezerwatu. KazaÄ# Hunterowi siÄ# wynosiÄ# z gÄ³ry i zatrzasnÄ

Ä# za nim drzwi. BolaÄ#o jÄ

serce, gdy patrzyÄ#a jak odchodzi. Kiedy prÄ³bowaÄ#a siÄ#

za nim wstawił, dziadek uderzył ją tak mocno, że upadła.

Angel krzyknął z bólu, ale nie powiedział nic więcej. Wiedział, że dziadek prawdopodobnie miał rację. Nic nie wiedział o tym, że ona i Hunter robili rzeczy, których nie powinni byli robić! Całowali się, dotykali, eksperymentowali. Gdyby o tym wiedział, uderzyłby ją więcej niż raz.

Widzisz, mówił ci, że to nie rzeźba anioła. To naprawdę Angel! Ktoś za nią się nie tył i od razu przejął jej melancholię. Odwrócił się i uśmiechnął. Widział jednojądrowych bliźniaków Wujka Roberta i Devina i Damiena.

O mój Boże, ale wyrośliście! Uśmiechała się, gdy kiedyś z nich po kolei ciskała ją i okryła w kącie. Byli w tym samym wieku co Tristan, ale jakimś sposobem przerosli go przez ostatnie dwa lata. Mieli co najmniej metr dziewięćdziesiąt wzrostu i wyglądali

jak bramkarze przed klubem. Obaj mieli ubrane czarne, obcisłe koszulki z logo Azylu z przodu.

Położyła dłoń na ich ramionach, obserwując dumnie w ich szarych oczach. Wydaje mi się, że to mówi mi wszystko o tym, co robiliście

tutaj### zachichotaÅ#a. ###TrzymaliÅ#cie siÄ# z daleka od kÅ#opotÃ³w? Czy powodowaliÅ#cie je?â##

â##Kto? My?â## Devin rozeÅ#miaÅ# siÄ#, odstawiajÄ c jÄ na ziemiÄ#, przy okazji gÅ#aszczÄ c ja po udzie i biodrze.

â##PowinnaÅ# nas lepiej znaÄ#â## Damien przewrÃ³ciÅ# oczami w kierunku brata, zÅ#apaÅ# Angel w pasie i przyciÄ gnÄ

Å# do siebie, uwalniajÄ c z objÄ#Ä# Devina. To byÅ#a gra, w ktÃ³rÄ bliÅ°niacy grali od lat â## zawsze chcieli by lepi od siebie, gdy jakaÅ# Å#adna dziewczyna byÅ#a w pobliÅ¼u.

â##Na szczÄ#Å#cie dla was, chÅ#opczy, zna wasâ## Hunter spojrzeÅ# na bliÅ°niakÃ³w i uÅ#miechnÄ Å# siÄ#, gdy Angel odwrÃ³ciÅ#a siÄ# usÅ#yszawszy jego gÅ#os.

Angel lekko otworzyÅ#a usta gdy tylko spojrzeÅ#a na Huntera â## widziaÅ#a go po raz pierwszy od dwÃ³ch lat. Nagle rÃ³Å¼norodne wspomnienia przeleciaÅ#y jej przed oczami, sprawiajÄ

c, Å¼e zmiÄ#kÅ#y jej kolana, a puls przyspieszyÅ#. Emaile i telefony nic nie znaczyÅ#y w porÃ³wnaniu z ujrzeniem go w rzeczywistoÅ#ci.

Jego wÅ#osy byÅ#y dÅ#uÅ¼sze niÅ¼ zapamiÄ#taÅ#a â## atramentowa ciemnoÅ#Ä# siÄ#gaÅ#a mu do poÅ#owy

plec<sup>3</sup>w. Wygl<sup>3</sup>  
da<sup>3</sup> jak jeden z tych m<sup>3</sup>czyzn z ok<sup>3</sup>adek historycznych  
romans<sup>3</sup>w, na kt<sup>3</sup>rych Indianin i bia<sup>3</sup>a dziewczyna  
przedstawieni s<sup>3</sup>  
w gor<sup>3</sup>  
cym u<sup>3</sup>cisku.

Rumieni<sup>3</sup>  
c si<sup>3</sup> na my<sup>3</sup>l o tym obrazku, wypl<sup>3</sup>  
ta<sup>3</sup> si<sup>3</sup> z obj<sup>3</sup> kuzyn<sup>3</sup>w i podesz<sup>3</sup> do niego.  
Jeste<sup>3</sup> wy<sup>3</sup>szy<sup>3</sup> wyszepta<sup>3</sup>, gdy spojrze<sup>3</sup> w  
g<sup>3</sup>r<sup>3</sup> na niego. Hunter by<sup>3</sup> jedn<sup>3</sup>  
osob<sup>3</sup>  
, kt<sup>3</sup>ra wiedzia<sup>3</sup> o niej wi<sup>3</sup>cej ni<sup>3</sup> jej brat.

Nie, to tylko ty jeste<sup>3</sup> ni<sup>3</sup>sza<sup>3</sup> Hunter droczy<sup>3</sup>  
si<sup>3</sup> z ni<sup>3</sup>

. Wzi<sup>3</sup>  
j<sup>3</sup>

w ramiona i podni<sup>3</sup>s<sup>3</sup>. No chyba, <sup>3</sup>e zrobi<sup>3</sup> tak<sup>3</sup>.  
Dla niego zawsze by<sup>3</sup> lekka jak pi<sup>3</sup>rko. Mrukn<sup>3</sup>  
wewn<sup>3</sup>trznie gdy nachyli<sup>3</sup> si<sup>3</sup> w jego kierunku i  
zako<sup>3</sup>czy<sup>3</sup> t<sup>3</sup>  
dziecinn<sup>3</sup>  
zabaw<sup>3</sup> mocnym u<sup>3</sup>ciskiem. Wdycha<sup>3</sup> jej zapach i  
przypomina<sup>3</sup> sobie wszystkie powody dlaczego czeka<sup>3</sup> na  
ni<sup>3</sup>  
, a<sup>3</sup> wr<sup>3</sup>ci.

Wiedzą

c, 1/4e są

obserwowani, Hunter szybko postawił ją

na ziemi. Spojrzał ponad nią

na bliźniaków i powiedział: „Impreza na basenie zaraz się zacznie, kto już tam o was pyta?”.

„Stacey! Bliźniacy przybili sobie piętkę. Do zobaczenia później! Wystartowali szybko, jakby brali udział w wyścigu, w którym wygrywa ten, kto pierwszy dotrze do dziewczyny.”

„Więc nareszcie nauczyli się dzielić? Zapytał Angel z powątpieniem

minę

, obserwuj

c jak bliźniacy odchodzą i lekko zachichotała z własnego powodu.

„Myślę, 1/4e po prostu lubi wspomnieć o zawodnictwie” zakpił Hunter. „Ta dziewczyna, Stacey, cię

gle tu kręci tylko po to, 1/4eby o nią walczyli! Jak dotąd,

1/4aden z nich jeszcze nie wygrał.”

Uśmiechnęła się miękko, odwracając się do Huntera. Zauważyła pasmo hebanowych włosów, które opadło mu na twarz, kiedy ją podniósł. Delikatnie przesunęła mu je za ucho.

##Nareszcie czujÄ, Å¼e mogÄ oddycha##.

##Co ciÄ powstrzymywaÅo?## gÅos Huntera byÄ tak samo miÄkki, jak jej. WiedziaÄ o czym mÅwiÄ, bo teÅ¼ to czuÄ. CzuÄ to tak mocno, Å¼e oczy aÅ¼ go piekÅy.

SpojrzaÄ na jej bÅyszczaÄ ce usta i poczuÄ, Å¼e zbliÅ¼a siÄ do niej! chciÄ jÄ pocaÅowaÄ, jak to robiÄ zanim wyjechaÄ. To on nauczyÄ jÄ caÅowania, chociaÅ¼ wiedziaÄ, Å¼e ona nigdy nie braÄ tych pocaÅk w tak powaÅnie, jak on. Dla niej to byÅy tylko dzieciÄce eksperymenty! Dla niego ## wiÄzy, ktÅre Ä czÄ

##Nikt nie powinien byÄ oddzielany od swojego najlepszego przyjaciela! to boli.## Angel westchnÄÄ znowu go przytuliÄ.

Hunter zastygnÄ w bezruchu na dÅwiÄk sÅw ##najlepiej przyjaciela##. CoÄ, co ona uwaÅ¼aÄ za pieszczotÄ, on odczuwaÄ bardziej jak uderzenie w brzuch. WziÄ jÄ w ramiona i pocaÅowaÄ w czubek gÅowy. PrÅbujÄ c kontrolowaÄ swÅj gÅos powiedziaÄ ##Wiem.## UÅywaÄ tego wyraÅenia odkÄ



„d zdradzi” mu wszystkie swoje sekrety” nawet ten o niej i  
Tristanie. Kiedy nawet powiedzia” mu, ”e my”li, ”e  
jest zakochana w swoim starszym bracie. Wtedy w”a”nie  
zacz

” zabiera” j

w g”ry ” tylko oni dwoje” Pokazywa” jej rzeczy,  
kt”rych nie m”g” pokaza” jej brat.

To by” punkt zwrotny w jego relacji z Tristanem”  
poniewa” wiedzia”, ”e ukryte uczucie Angel nigdy  
nie by”o nieodwzajemnione. Ku jemu przera”eniu,  
sko”czy”o si” to tym, ”e przekona” Angel i” jest  
zakochana w nich obu.

Zmusi” si” do tego, by si” odsun

”. Po”o”y” r”k” na jej ramieniu i poprowadzi”  
do wyj”cia z ogrodu. ”Za”o” si”, ”e jeszcze nie  
mia”a” nawet czasu nabra” si” po przera”aj

cym locie.” U”miechn

” si”, wiedz

c, ”e nienawidzi helikopter”w tak mocno, jak Tristan.

”Wiesz” mog”e” wyperswadowa” babci to  
wszystko” powiedzia”, gdy wpad”a na niego przechodz

c. ”Zawsze umia”e” j

do wszystkiego przekona””

”O nie, nie” Hunter u”miechn

” si”. ”Nie zwalaj na mnie winy za lot tym helikopterem.  
Poza tym, ostatnio cz””ciej pozwalam twojej babci

postawił na swoim. Przeszli po trawie na otwartą przestrzeń. Wiedziało, że byli doskonale widoczni z pokoju Ashtona, więc specjalnie zwolnił. Nikt nigdy nie powiedział, że jest niewiasty.

„Jesteś moim bohaterem! wiesz o tym?” Angel zatrzymała się, więc spojrzał na nią. „Gdyby nie znalazł babci po tym, jak miała atak serca” jej głos przeszedł w delikatny szept. „Ocaliła jej życie.”

Ashton owinął się szalikiem po wyjściu z azylenki. Tego wina nie potrzebował długi, gorący prysznic, by dobrze rozpoczął tydzień. Może będzie mógł zrobić dobre wrażenie na rodzinie Angel i pokazać im, że jest jego. Jeszcze nigdy nie napracował się tyle, by zaimponować dziewczynie.

Jego ostatnia dziewczyna była dwulicowa dziwką, którą wbił mu na plecy musiał dać jej nauczkę. Ale nie Angel. Widział, że nadal była srodką dziewczycą, którą musiał kraść całość. Nie przeszkadzało mu to jednak. Jeśli chciałby seksu! wokół byłoby pełno dziewczek chętnych, by ugasił jego pragnienie, których mógł się potem pozbyć, by móc spędzić czas z

Angel.

PopatrzyÅ# w lustro na komodzie i zaczÄ  
Å# suszyÅ# rÄ#cznikiem wÅ#osy. ZatrzymaÅ# siÄ#,  
zauwaÅ¼ywszy coÅ# w odbiciu. OdwrÃ³ciÅ# siÄ# do okna i  
zmarszczyÅ# brwi widzÄ  
c Angel i Huntera stojÄ  
cych blisko siebie â## jakby powierzali sobie swoje tajemnice.

ZacisnÄ  
Å# zÄ#by, aÅ¼ zabolaÅ#y go szczÄ#ki widzÄ  
c swójÄ  
dziewczynÄ# i tego indiaÅ#skiego chÄ#opaka, ktÃ³rego z  
czuÅ#oÅ#ciÄ  
nazywaÅ#a najlepszym przyjacielem. JakoÅ# wÄ  
tpiÅ#, by Hunter lubiÅ# tÄ# nazwÄ#â#! Å¼aden normalny  
facet by nie lubiÅ#.

â##Angel, twoja babcia zawsze byÅ#a dobra dla mnie  
i dla Rayaâ#! nawet wtedy, gdy nie miaÅ#a Å¼adnego  
powodu, by tak postÄ#powaÅ#. NienawidzÄ# tego, co jej siÄ#  
przytrafiÅ#oâ##. Hunter westchnÄ

Å#, wiedzÄ  
c, Å¼e byÅ#o to kÄ#amstwo. Gdyby Izabela Hart nie dostaÅ#a  
ataku sercaâ#! Angel nie staÅ#aby teraz tutaj. SkuliÅ# siÄ#  
wewnÄ#trznie wiedzÄ  
c, co robiÅ#.

Szaman z jego wioski nauczyÅ# go wszystkiego o zioÅ#ach  
â## jak mogÄ

leczy i jak zaszkodzi. Skorzysta z tej wiedzy i przygotowa dla Izabeli odpowiedni mikstur, która spowodowała jej lekki atak serca. To by była jedyna rzecz, jaka przysła mu do głowy, która mogła sprowadzić Angel z powrotem.

###Nie zasługuj na żadne uznanie tylko dlatego, że

znalezem przyzna Hunter, z brudnym sumieniem.

Angel umiechnął się delikatnie wiedząc, że Hunter nigdy nie miał ani śladu zrozumienia o sobie. Chciała, żeby wiedział jak bardzo docenia to co robi, wspiera się na palce i delikatnie pocałowała go w usta.

Kiedy odsuwała się od niego, ich oczy się spotkały. Angel zaczerpnął powietrza czując małe bąsykawice idące w dół brzucha i w górę po udach. To nie był pierwszy raz, kiedy wywołała u niej taką reakcję! ale pierwszy, kiedy nie powinien być. Miała teraz chłopaka! zakochanie się w Hunterze byłoby czymś zabronionym! tabu.

Angel przełknął i odścisnął odsuwając się od niego. ###Dziękuję za uratowanie babci. Nie wiem co bym zrobiła, gdybym ją straciła##.

Hunter zmrużył oczy wiedząc

c, Å¼e pr³buje zaprzeczyÄ# temu, co wÄ#aÄ#nie oboje poczuli. MoÅ¼e nie pr³buje zaprzeczyÄ#â# ale na pewno zignorowaÄ#. Nie miaÄ# zamiaru jej na to pozwoliÄ#â#! WÄ#aÄ#ciwie miaÄ# zamiar przypominaÄ# jej, Å¼e nie da siÄ# o nim tak Ä#atwo zapomnieÄ#.

WziÄ

Ä# jÄ

za rÄ#kÄ# i poprowadziÄ# w kierunku drzwi frontowych. â##ChodÄ#my, trzeba ciÄ# wreszcie gdzieÄ# umieÄ#ciÄ#.â##

Ashton zÄ#apaÄ# okiennicÄ# tak mocno, Å¼e drewno zaskrzypiaÄ#o. Angel nigdy dotÄ

d nie daÄ#a mu powodu do zazdroÄ#ci, ale nie podobaÄ# mu siÄ# spos³b, w jaki patrzyÄ#a na Hunteraâ#! w jaki spos³b go caÄ#owaÄ#a. Nie podobaÄ#o mu siÄ# to w najmniejszym stopniu. Nie pozwoliÄ# jej wr³ciÄ# do domu tylko po to, by obserwowaÄ# jak rzuca siÄ# w objÄ#cia innych chÄ#opak³w.

Angel weszÄ#a do windy otrzÄ

sajÄ

c siÄ# z resztek elektrycznoÄ#ci spowodowanej pocaÄ#unkiem Huntera. â##No wiÄ#c gdzie bÄ#dÄ# spaÄ#?â## uÄ#miechnÄ#Ä#a siÄ#, wiedzÄ

c, Å¼e to gra, w kt³rÄ

kiedyÄ# grali.

CaÄ#a czw³rka: Tristan, Ray, Hunter i on sama wykradali rejestr z recepcji i zamieniali ludziom pokoje tylko po to, by spowodowaÄ# duÅ¼e zamieszanie. Mieli z tego powodu sporo

kÅ#opotÃ³w i w sumie zadziwiajÅ#  
ce byÅ#o to, Å¼e dziÅ# to Hunter zajmowaÅ# siÄ# tym, przez  
co ciÄ#  
gle na nich krzyczano w przeszÅ#oÅ#ci.

Hunter wzruszyÅ# ramionami â##PomyÅ#laÅ#em, Å¼e  
chciaÅ#abyÅ# byÄ# w pokoju obok brataâ## nacisnÅ#  
Å# guzik na czwarte piÄ#tro. â##WiÄ#c daÅ#em ci twÃ³j stary  
pokÃ³jâ##

â##CieszÅ# siÄ#, Å¼e dostaÅ#am duÅ¼y pokÃ³jâ##  
uÅ#miechnÅ#Å#a siÄ#. WiedziaÅ#a, Å¼e w porÃ³wnaniu do  
pokoi na dole, te na samej gÃ³rze byÅ#y olbrzymie. Poza tym,  
dobrze bÅ#dzie znowu poczuÅ# siÄ# dokÅ#adnie jak w domu.  
â##DziÅ#kiâ##

â##Zawsze myÅ#laÅ#em, Å¼e wy dwoje jesteÅ#cie  
trochÅ# zepsuciâ## hunter droczyÅ# siÄ# z niÄ#  
. â##Dlatego zdecydowaÅ#em, Å¼e teÅ¼ siÄ#  
wprowadzÅ#â## â## wyciÄ#  
gnÅ#

Å# z kieszeni klucz. WziÄ#  
Å# pokÃ³j zaraz obok niej jak tylko wprowadziÅ# siÄ# tam w  
zeszÅ#ym miesiÄ#  
cu. PozwalaÅ#o mu to czuÅ# siÄ# bliÅ¼ej niej, chociaÅ¼  
byÅ#a tak daleko.

â##Kiedy ostatecznie wprowadziliÅ#cie siÄ# do Azylu?â##  
zapytaÅ#a Angel. On i Ray zawsze jeÅºdzili tam i z powrotem,  
by co noc byÅ# z matkÄ

„! nawet zanim Ray zda na prawo jazdy. On i Ray bardzo kochali matkę i zawsze upewniali się, że ma dobrą opiekę.

Kiedy drzwi windy się otworzyły, przytrzymał je ręką

by mógł przejść. „Przepraszam, Angel! Poproszę Tristana, żeby nic ci nie mówił. Nie chcę, żeby się o nas martwił. Jego oczy pociemniały, wiedział, że miałyby mówić o prawie wciągnięcia się na niego, gdyby chciał.

„Więc powiedz mi teraz! Angel miała złe przeczucia. Hunter nigdy nie miał przed nią tajemnic i zastanawiał się czy nie powiedziała jej dlatego, że była nieobecna przez tak długi czas. „Czego nie wiem?”

„Nasza matka zginęła w zeszłym miesiącu gdy nasz dom przypadkiem stanął w płomieniach. Przełknął ją. Jej lin, gdy nadal nie chciał o tym mówić. Strażacy powiedzieli, że wygląda na to, że gotowała coś i najprawdopodobniej zasnęła przy tym.

Angel otworzyła usta gdy jego oczy zalśniły niewyłanymi łzami. „O Boże, Hunter! Tak mi przykro. Szkoda, że mi nie powiedziała.” „Przyjechałbym wcześniej.”

###Nie chciaÅ#em Å¼ebyÅ#! widziaÅ#a mnie w takim stanie.### WyznaÅ# jej, gdy przytuliÅ#a go po raz trzeci w przeciÅ#gu pÅ³Å# godziny.

PuÅ#ciÅ# drzwi, ktÅ³re siÅ# zamknÅ#y i nacisnÅ# przycisk stop. Hunter poÅ#oÅ¼yÅ# dÅ#onie na Å#cianie windy za jej plecami. Nie mÅ³gÅ# siÅ# powstrzymaÅ#, przyciÅ#gnÅ# jÅ# do siebie, zarumienionÅ# , pozwalajÅ#c by jej zapach jej wÅ#osÅ³w ukoiÅ# jego wewnÅ#trzny bÅ³. Ten bÅ³ nie miaÅ# nic wspÅ³lnego z jego matkÅ#.

Angel nie miaÅ#a zamiaru robiÅ# nic wiÅ#cej - jedynie pocieszyÅ# go ### ale jak tylko ich ciaÅ#a siÅ# zetknÅ#y, poczuÅ#a jak dociska jÅ# do Å#ciany i wsuwa nogÅ# pomiÅ#dzy jej uda, co znowu rozpaliÅ#o ich oboje.

###O boÅ¼e, Angel### Hunter mruczaÅ# wtulony w jej delikatnÅ#szyjÅ#, czujÅ#c Å¼ar bijÅ#cy od jej ciaÅ#a przez materiaÅ# przykrywajÅ#cy jego nogÅ#. TrÅ#



c swoim udem o jej, podniÅ³sÅ# gÅ#owÅ# i desperacko jÅ  
pocaÅ#owaÅ#. Jego dÅ#onie przesunÅ#Å#y siÅ# wzdÅ#uÅ¼  
jej ramion i zÅ#apaÅ#y jej. PrzeplatajÅ  
c swoje palce przez jej przycisnÅ  
Å# je do Å#ciany. ZnaÅ# jÅ  
wystarczajÅ  
co dobrze, by pamiÅ#taÅ# jak nakrÅ#caÅ#a jÅ  
odrobina dominacji. JeÅ¼eli traktowaÅ# to prawie jak seks! to byli kochankami od bardzo dawna.

Z poczÅ  
tku Angel oddaÅ#a pocaÅ#unek, zatracajÅ  
c siÅ# we wraÅ¼eniach, ktÅ³re w niej rozbudzaÅ#. Ale  
wtedy obraz Ashtona przyszedÅ# jej na myÅ#l i odwrÅ³ciÅ#a  
gÅ#owÅ#, przerywajÅ  
c to. JÅ#knÅ#Å#a lekko czujÅ  
c jego gorÅ  
cy oddech na szyi. WyciÅ  
gnÅ#Å#a dÅ#onie z jego rÅ  
k, poÅ#oÅ¼yÅ#a je na jego klatce i lekko odepchnÅ#Å#a.

â##Hunter?â## Angel patrzyÅ#a w podÅ#ogÅ#, nagle  
przestraszona tym, co mogÅ#aby zobaczyćÅ#, gdyby spojrzeÅ#a  
w gÅ³rÅ# na niego. â##Przepraszam, ja!â##

â##Ciiiâ## delikatnie podsunÅ  
Å# palec pod jej brodÅ# i lekko podniÅ³sÅ# do gÅ³ry, by  
na niego spojrzeÅ#a. WiedziaÅ# juÅ¼ dlaczego przestaÅ#a.  
Ashton Fox juÅ¼ przegraÅ#! chociaÅ¼ ona jeszcze o tym nie

wiedziaÅ#a. Jego oczy pÄ#knie pociemniaÅ#y gdy sÅ#uchaÅ# jej prawie nierÃ³wnego oddechu â## jedynie po prostym pocaÅ#unku.

â##Nie przepraszaÅ#! nigdy nie powinnaÅ# przepraszaÅ# za to, Å¼e mnie kochasz. Przynajmniej wiem, Å¼e wybaczyÅ#aÅ# mi to, Å¼e nie powiedziaÅ#em ci o naszej matceâ## Hunter puÅ#ciÅ# jÄ , zmuszajÄ c siÄ# do tego, by siÄ# odsunÄ Ä# i nacisnÄ Ä# guzik otwierania drzwi.

Angel wiedziaÅ#a, Å¼e Hunter opowie jej o swojej matce kiedy bÄ#dzie na to gotowy, wiÄ#c szybko uciekÅ#a z windy. Nie ufaÅ#a juÅ¼ sobie wiÄ#cej, gdy byÅ#a z nim sam na sam. Kiedy juÅ¼ byÅ#a pewna, Å¼e odszedÄ#, zwolniÅ#a krok.

Biedny Hunterâ#! i Ray. Zawsze byli tak delikatni dla swojej matki. KtÃ³ra z kolei bardzo ich kochaÅ#a. Angel pamiÄ#taÅ#a, jak czÄ#sto marzyÅ#a o tym, by mieÄ# takÄ relacjÄ# z wÄ#asnÄ matkÄ

. Ale jej matka byÅ#a dla niej obcaâ#! wÄ#aÅ#ciwie od zawsze.

Kiedy drzwi windy zamknÄ#Å#y siÄ# za niÄ , Hunter poÅ#oÅ¼yÄ# dÄ#onie w tym samym miejscu na Ä#ciennie gdzie byÅ#y jejâ#! popychajÄ c je z frustracji. Å»eby tylko liczenie do dziesiÄ#ciu dziaÅ#aÅ#o. ZamknÄ

Å# oczy i i tak zaczą

Å# liczyÅ#, zmuszajÅ

c swÅ³j oddech to w miarÅ# normalnego rytmu. Kiedy siÅ# wyprostowaÅ# i otworzyÅ# oczy, znowu byÅ# perfekcyjnie opanowany.

OtworzyÅ# telefon, wybraÅ# numer Tristana, Å¼eby powiedzieÅ# mu, Å¼e jego siostra jest w swoim pokoju. ZmarszczyÅ# brwi widzÅ c, Å¼e nie ma sygnaÅ#u.

Angel weszÅ#a do pokoju i uÅ#miechnÅ#Å#a siÅ# widzÅ c, Å¼e zostawili wszystko tak, jak byÅ#o zanim siÅ# wyprowadziÅ#a. RzuciÅ#a siÅ# tyÅ#em na materac i ze szczÅ#Å#liwym westchnieniem zamknÅ#Å#a oczy. Jak tylko to zrobiÅ#a, wszystko to, co robili z Hunterem w windzie wrÅ³ciÅ#o do niej i rozpalaÅ#o jej ciaÅ#o.

Tak dÅ#ugo jej nie byÅ#o â## myÅ#laÅ#a, Å¼e juÅ¼ nie bÅ#dzie jej chciaÅ#â#! nie w ten spos³b. Tristan zaczą Å# siÅ# z kimÅ# spotykaÅ#â#! dlaczego nie Hunter?

Kiedy zacząÅ#a spotykaÅ# siÅ# z Ashtonemâ#! prã³bowaÅ#a zablokować wspomnienia o Hunterze i Tristanie. Ale teraz, kiedy wrÅ³ciÅ#a, czuÅ#a, Å¼e jej serce znowu zaczynaÅ#o byÅ# rozdarte. Tak dÅ#ugo byÅ#a zakochana w nich obu, Å¼e dlatego wÅ#aÅ#nie zacząÅ#a randkować z Ashtonemâ#! by zapomnieÅ#. Ale kiedy Hunter dotknÅ

Å# ją

przed chwilą  
w windzie, potwierdził to jej największe obawy! Nie  
była zakochana w Ashtonie Foxie, a on nigdy nie będzie w  
stanie sprawić, by poczuła się tak, jak przy Hunterze.

Przełiznęła dłoń po dolnej części brzucha, a  
potem powoli wsunęła dłoń pomiędzy nogi, wyginając  
się w łuk. Zamknęła oczy, a wyimaginowany obraz  
Huntera zamigotał i został zastąpiony wspomnieniami gorącego  
dotyku Tristana.

Rozdział 3 Zazdrość

Był już prawie ciemno gdy Tristan przełączył  
spokojną muzykę na alternatywny rock i zapał butelkę wina,  
które

schował gdzieś w barze Tiki. Wziął  
trzy kieliszki, a przelotny uśmiech przemknął  
mu przez usta. Niedawno znalazł sekretną  
piwniczkę swojego  
swojego dziadka ukrytą

w tajemnym labiryncie przejść biegnących  
pod podłogami i w ścianach olbrzymiego budynku.

To, które dziadek nie powiedział o korytarzach nikomu z  
rodziny było jedyną  
rzeczą  
, które

wedÅ#ug Tristana zrobiÅ# dobrze. Teraz miaÅ# swÃ³j  
wÅ#asny, maÅ#y sekret i â## jak dotÅ  
d â## widziaÅ#a o nim tylko jedna osoba. Angel. A ona nie  
byÅ#a osobÄ  
, ktÃ³ra chciaÅ#aby odkrywaÅ# pokryte pajÄ#czynami  
katakumby.

ZobaczyÅ# Ashtona, ktÃ³ry wszedÅ# bocznym wejÅ#ciem  
i pomachaÅ# mu, by podszedÅ#. â##Czas zaczą  
Ä# poznawaÅ# rodzinÄ#.â## Tristan zaprowadziÅ# go do  
tapicerowanego stolika piknikowego, przy ktÃ³rym bliÅ°niaki  
zabawiali Stacey.

â##OK, jeszcze nie zaczą  
Ä#em piÄ# a juÅ¼ widzÄ# podwÃ³jnieâ## zaÅ¼artowaÅ#  
Ashton, majÄ  
c nadzieję na przeÅ#amanie pierwszych lodÃ³w.

Damien i Devin obejrzel i siÄ#, gdy ich usÅ#yszeli. Zobaczyli  
butelkÄ# wina i Ä#ledzili jÄ  
wzrokiem podczas gdy Tristan poÅ#oÅ¼yÄ# jÄ  
na stole.

â##Hej, to jedna z butelek z sekretne go zbioru dziadka.  
WidziaÅ#em, jak dziadek z tatÄ  
pili jednÄ  
dawno temu.â## Devin zÄ#apaÅ# butelkÄ# i zaczą  
Ä# siÄ# podwaÅ¼aÄ# korek. â##Gdzie u diabÅ#a jÄ  
znalazÄ#eÄ#?â##

Zanim Tristan zdÄ

Å¼yÅ# odpowiedzieÅ#, Damien kiwnÅ

Å# gÅ#owÅ

w kierunku Ashtona. â##Tristan? Po co go  
przyprowadziÅ#eÅ#? Potrzebujemy kolejnego chÅ#opaka tak  
samo jak kolejnej dziury w gÅ#owie.â## ObjÅ

Å# ramieniem Stacey podczas gdy brat bliÅ°niak byÅ# zajÄ#ty  
winem.

â##Ha, haâ## Tristan postawiÅ# kieliszki na stole.  
â##ChciaÅ#bym Å¼ebyÅ#cie poznali Ashtona Foaâ#!  
chÅ#opaka Angelâ#!â## wskazaÅ# kaÅ¼dego z nich palcem  
gdy ich przedstawiaÅ# Ashtonowi â##A to Devinâ#! i Damien,  
nasi kuzyni. A to Stacey, ktÃ³ra po prostu przychodzi ich  
trochÅ# podrÄ#czyÅ#, gdy akurat ma czas.â## MrugnÅ  
Å# do Stacey wiedzÅ

c, Å¼e nie bÄ#dzie miaÅ#a nic przeciwko takiemu  
przedstawieniu.

Ashton wyciÅ

gnÅ

Å# rÄ#kÅ# i staraÅ# siÅ# nie skrzywiÅ# z bÃ³lu podczas gdy  
bliÅ°niacy po kolei prawie poÅ#amali mu koÅ#ci uÅ#ciskiem.

ZgiÅ

Å# dÅ#oÅ#, by przywrÃ³ciÅ# w niej krÅ

Å¼enie krwi, uÅ#miechnÅ

Å# siÅ# i powiedziaÅ# â##Angel duÅ¼o mi o was  
opowiadaÅ#a, chÅ#opaki. CieszÅ# siÅ#, Å¼e wreszcie mogÅ#  
poznaÅ# bliÅ°niakÃ³wâ##

###Więc nasza matka Angel opowiada ci o swoich ulubionych kuzynach od czasu w?### Damien zapytał z kamienną twarzą

###Tak, opowiada matka te ¼ o twoim zakrwawionym nosie po tym jak spróbowała e?### Ashton odpowiedział równie poważnie, lekko znudzony. Jeśli już musi walczyć z testosteronem?### cóż, niech tak będzie.

Tristan zamiała się głośno i klepnął Ashtona po plecach. ###Mój chłopak, bierz go!###  
###Mówisz poważnie?### zapytała Stacey, zmiejąc się wraz z Tristanem i sięgając po kieliszek, który Devin właśnie napełnił.

###Prawie w ogóle?### o ile pamiętam?### Damien zapała kieliszek i opróżnił go. To smutne, że Angel zaatakuje sobie kolejnego ochroniarza. Jakby indiańska brygada to było za mało.

Ignorują  
c bliźniak w Tristan poklepał Ashtona po ramieniu by zwrócić jego uwagę. ###Tam dalej jest wujek Robert i jego córka Diane?### wskazał na parę wchodzącą

do jacuzzi. ###Z jakiego powodu przestali się starać o dzieci po tym, jak bliźniacy pojawili się na świecie.### Stara się nie rozmiać gdy zobaczy reakcję

Ashtona.

Kim jest twój przyjaciel? Tiffany podeszła, postawiła kolano obok Devina i oparła się o niego jakby była znudzona, ale zaintrygowana. Miała ubrane białe kitne bikini, które było o kilka rozmiarów za małe i lekko owijało jej klatkę piersiową.

Trzepnęła Devina w ucho, gdy ten odwrócił się i gapił się wprost na jej piersi. Ej, przestań z boku.

Daj mu spokój, Tiff. On już jest zajęty. powiedziała Devin zmartwionym głosem. Wygląda na to, że zostajesz ci tylko ja. Warknęła, gdy zauważyła Damiena próbującego ciego pocałować Stacey. Do cholery! Damien, nie mogłeś ci spuścić z oka nawet na minutę, co?

Bliźniaki próbowali nachylić się do siebie by się dalej całować, ale Stacey nadal siedziała pomiędzy nimi. Po około czterech swoich delikatnych

uderzeniach na ramieniu każdego z nich i lekko ich od siebie odepchnęła. Przestaniecie, chłopczy, albo znowu pojedziecie do domu ostrzegła ich.

Tiffany, poznaj Ashtona! to gościnny Angel w tym tygodniu. Tristan specjalnie obniżył mu status z chłopaka na gościa. Jeśli Tiffany spróbuje szczepić



z Ashem! c<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, kim on by by j  
powstrzyma. Tiffany to nasza najmłodsza kuzynka, jej  
dwoje rodzeństwa też jest gdzieś tu w pobliżu.  
S

w basenie z przyjaciółmi Tiffany nad  
sała sobie podobnie jak wcześniej Devin. Przewróciła  
oczami, widziała Devina za ręką i pociągnęła go z krzesła. Chodź, idziemy sobie  
zmoczyć.

Pewnie Devin klepnął Stacey w tyłek jak przechodzi w stronę basenu.

Ashton uniósł brew. Ale ugryzła się w język i nie  
powiedziała nic głownie. Poza tym, cała rodzina pewnie  
rzuciłaby się na niego gdyby wyjawiał co mu chodzi po głowie.

Tristan wskazał na ciemnowłosą  
dziewczynę wspinającą się

sie na dalszą  
wieżę do skoku. To Paris, starsza siostra Tiffany. A  
ten dziwny mężczyzna wspinał się za nią  
to prawdopodobnie jej najnowsza zabawka na ten tydzień,  
ponieważ nigdy wcześniej go nie widziałem.  
Odwróciła się i spojrzała na drugi koniec basenu. A  
jedna z tych dwóch osób obcisnęła

cych siÄ# w brodziku dla dzieci to Jason, ich brat.â##

â##Co jest w tym winie tutaj?â## zapytaÄ# Ashton, majÄ# c nadzieiÄ#, Å¼e zabrzmiaÄ#o to jak Å¼art.

â##Jak myÄ#lisz â## dlaczego ja nie pijÄ#?â## Tristan uÄ#miechnÄ

Ä# siÄ#. Coraz bardziej lubiÄ# Ashtona. Czasami Å¼ycie ssie. â##Ich mama powinna niedÄ#ugo tu siÄ# pojawiÄ#. Ciotka Carley.â## NachyliÄ# siÄ# do Ashtona, i, Å¼eby Damien nie podsÄ#uchaÄ#, szeptem dodaÄ# â##No chyba, Å¼e jest tak pijana, Å¼e nie jest w stanie chodziÄ#.â##

â##ZaÄ#oÅ¼Ä# siÄ#, Å¼e to onaâ## Ashton kiwnÄ Ä# gÄ#owÄ

w kierunku wejÄ#cia. ObserwowaÄ# je, by nie przeoczyÄ# Angel. Kobieta w Ä#rednim wieku wyglÄ# daÄ#a jak dziewczyny, ale miaÄ#a krÃ³tsze wÄ#osy i stanowczo za duÅ¼o tapety. WyglÄ# daÄ#a na zmÄ#czonÄ

â#! chwilaâ#! czy ona siÄ# wÄ#aÄ#nie zatoczyÄ#a?

â##Tak, to onaâ#! ZaÄ#oÅ¼Ä# siÄ#, Å¼e pÃ³jdzie prosto po alkohol.â## Tristan wydaÄ# z siebie triumfujÄ# cy odgÄ#os gdy Carley wziÄ#Ä#a z baru Tiki flaszÄ# kanadyjskiej whiskey i podeszÄ#a do leÅ¼aka â## nie zwracajÄ

c sobie gÄ#owy szklankÄ

â##A to kto?â## zapytaÄ# Ashton wskazujÄ

c znowu na drzwi, gdzie zauważyła dziewczynę w wieku  
Angel, z dwiema siostrami  
z siostrami w łóżkami i jasną  
skórą

„To nasza kolejna kuzynka” Tristan wstał i podszedł do niej. Wiedziała, że Ashton osłupieje, gdy to zobaczy, więc nachyliła się nad Shae i namiętnie ją pocałowała. Jak już uznała, że przedstawienie trwa wystarczająco dłużej, odsunęła się i powiedziała do niej: „Nie wciągaj się, ale właśnie nie powiedziałyśmy chłopakowi Angel, że jesteś jedną z moich kuzynek. Spadaj już z krzesła?”

Shae zachichotała. „Nie, ale czy on zawsze jest taki blady?”

Tristan spojrzał przez ramię i prawie zakrztusiła się śmiechem, gdy Ashton natychmiast odwróciła się w innym kierunku udając

„Cóż, wcale nie patrzyła”. „OK, chodźmy do niego i wyprowadźmy go z błędów”. Tristan wziął ją

za rękę i zaprowadził do stolika. Zauważyła, że Damien i Stacey dołączyli do Devina w basenie.

##To moja kuzynka, Shae## chwyciÄ# siÄ# za Ä¼ebra  
gdy Shae szturchnÄ#Ä#a go Ä#okciem. ##To znaczy moja  
dziewczyna, Shae## uÄ#miechnÄ  
Ä# siÄ# skruszony.

Ashton skrzyÄ¼owaÄ# rÄ#ce na piersi i przechyliÄ#  
gÄ#owÄ# obserwujÄ  
c ich. ##Gdzie ta twoja siostra? Nagle poczuÄ#em, Ä¼e  
chciaÄ#bym siÄ# za kimÄ# schowaÄ#.##

# Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.